

Idę do szkoły

Joanna Rawecka

W poprzednich artykułach staraliśmy się zaprezentować, jak przebiega rozwój dziecka w pierwszych sześciu latach życia, w kontekście potrzeb rozwojowych jakie pojawiają się na kolejnych etapach wczesnego dzieciństwa oraz możliwości adekwatnej odpowiedzi na te potrzeby przez otoczenie. Punktem wyjścia było kilka koncepcji z różnych obszarów zastosowań psychologii, których integracja, otwiera przed dorosłymi zupełnie nowe możliwości patrzenia na przestrzeń wokół dziecka i na rolę opiekuna w jej konstruowaniu i udostępnianiu. Poniżej koncentruję się na tych elementach, które mają znaczenie w osiągnięciu przez dziecko dojrzałości szkolnej.

Kluczową koncepcją, w ramach której przeprowadzonych zostało sporo badań i która nie zajmuje chyba należytego jej miejsca wśród koncepcji rozwojowych, jest koncepcja **upośrednionego uczenia się** R. Feuersteina. Wydaje się, że sposób, w jaki ujmuje ona rolę opiekuna dziecka (nauczyciela, rodzica), w pełni oddaje znaczenie, jakie ma aktywność osoby dorosłej w jego otoczeniu. MLE (*Mediating Learning Experience*), czyli koncepcja upośrednionego uczenia się, to **perspektywa, w której to ludzie, szczególnie osoby znaczące, a we wczesnym okresie życia ludzie - figury przywiązania wchodząc z dzieckiem w różnorodne interakcje stanowią pośrednik pomiędzy nim a jego otoczeniem.** Przestrzeń fizyczna, w jakiej żyje i zaspokaja swe potrzeby dziecko, jest w istocie przestrzenią społeczną - organizowaną, aranżowaną i wypełnianą przedmiotami z jednej strony, a udostępnianą i obdarzaną znaczeniami przez innych ludzi, z drugiej. Takie ujęcie pozwala na integrację założeń koncepcji rozwojowych, które stanowią klasykę swego gatunku, wśród której najważniejsze nazwiska to L.S Wygotski, E. Erickson, J. Piaget, z nowym spojrzeniem na kontekst rozwoju dziecka. Takim stosunkowo nowym elementem w rozpatrywaniu czynników rozwoju jest spojrzenie na rozwój dziecka z perspektywy psychologii ekologicznej i teorii percepcji.

Zgodnie z tymi podejściami **dziecko rozwija się w określonym układzie wzajemnie powiązanych systemów**, z których najbliższy dziecku, to mikrosystem, na który składają się: miejsce obdarzone określonymi właściwościami fizycznymi, osoby podejmujące w nim różne aktywności i w różnych rolach oraz wzajemne zależności między tymi elementami. Fizyczne właściwości tego miejsca natomiast, to zgodnie z teorią percepcji J. Gibsona, potencjalne wyzwalacze (*affordances*), czyli własności miejsca, które oferują, stwarzają i wyzwalają możliwości: widzenia, słyszenia, czucia wibracji i chodzenia.

Praktyka kliniczna i naukowa dostarcza niezliczonych przykładów na to, że osiągnięcia poznawczo - rozwojowe, nie dadzą się wytłumaczyć na bazie prostej sumy wzajemnych oddziaływań pomiędzy organizmem a środowiskiem zewnętrznym. Z jednej strony bowiem, zupełnie różne czynniki osobowo/środowiskowe prowadzi do takich samych osiągnięć

w zakresie rozwoju poznawczego, z drugiej natomiast, czasem bardzo podobna kombinacja tych sił, prowadzi do znacząco różnych wyników rozwojowych, które plasować się mogą na długiej skali od normy, aż po patologię. Ten paradoks może zostać rozstrzygnięty tylko wówczas, gdy przyjmujemy istnienie proksymalnych czynników, które mogą korygować wpływ czynników osobowościowych i środowiskowych. Koncepcja upośrednionego uczenia się zakłada, że organizm dziecka i środowisko stanowią tylko dystalne determinanty rozwoju, podczas gdy upośrednione uczenie (lub jego brak) konstytuują determinanty proksymalne.

Tabela 1. Kryteria zachowania noszącego cechy MLE wg Reuvena Feuerstiena

1. Intencjonalność i wzajemna wymiana.	Intencjonalne zachowanie jest uważane za wzajemne, gdy dziecko w jakikolwiek sposób odpowiada na nie.
2. Upośrednianie (mediowanie) znaczenia.	Emocjonalne naznaczanie i nadawanie specjalnej wartości doświadczeniom przeszłym i przyszłym.
3. Transcendencja.	Poszerzanie świadomości poznawczej dziecka ponad to, co konieczne, by zaspokoić bezpośrednio daną potrzebę (porównania i metafory).
4. Upośrednianie (mediowanie) poczucia kompetencji.	Wyraźne wskazanie specyficznych elementów zachowania dziecka rozpoznawanych przez nas jako jego sukces.
5. Upośrednianie (mediowanie) regulacji zachowania.	Dopasowywanie wymagań zadania do zdolności i zainteresowań dziecka; regulowanie intensywności i szybkości jego zachowania oraz redukowanie jego egocentrycznej perspektywy.

Źródło: opracowanie własne na podstawie^{1,2}

Co pomogło być gotowym?

Zatem co takiego pomaga na poszczególnych etapach w ciągu pierwszych sześciu lat życia przygotować się do wejścia w nowe role, jakie stawia przed dzieckiem osiągnięcie dojrzałości szkolnej i przyjęcie roli ucznia? Spróbujemy krótko podsumować to co ważne dla każdego z okresów, pamiętając, że elementem kluczowym dla każdego z nich jest wysoko mediujący dorosły, posiadający cechy dobrego opiekuna zgodnie z założeniami koncepcji MLE (tabela 2.) oraz zachowujący się w sposób spełniający określone kryteria (tabela 1).

Tabela 2. Cechy dobrego opiekuna zgodnie z założeniami koncepcji upośrednionego uczenia Reuvena Feuersteina

- Jest elastyczny.
- Jest przewidywalny dla dziecka.
- Jest aktywny werbalnie.
- Ujawnia własne emocje.
- Dąży do wzajemności w kontaktach z dzieckiem.
- Nawiązuje i podtrzymuje kontakt wzrokowy.
- Buduje oczekiwania co do sytuacji.
- Unika rozkazów, nakazów, zakazów.
- Stosuje wiele werbalnych i powiązanych z zachowaniem dziecka pochwał.
- Uważnie obserwuje dziecko i włącza się w jego działanie.
- Zachowuje się jak dobry „aktor”.

Źródło: opracowanie własne na podstawie²

Okres prenatalny i perinatalny

Jest to okres życia ujmowany jako pierwsza ekologiczna sytuacja, w jakiej znajduje się człowiek. Projektując środowisko fizyczne z myślą o funkcji wspomagania rozwoju małego człowieka w tym okresie, należy kierować się przede wszystkim gotowością jego zmysłów do przyjęcia określonej stymulacji i wiążącą się z tym tendencją do poszukiwania bodźców o określonym charakterze. Wybiórczość możliwości percepcyjnych niemowląt, przejawiająca się we wrażliwości na twarz i głos ludzki, jest przejawem ich przygotowania do najważniejszych z biologicznego punktu widzenia interakcji z innymi ludźmi. Niezwykle istotne jest więc dostarczanie takich bodźców oraz adekwatna odpowiedź na zachowania, nazwane przez M. Ainsworth zachowaniami „wywołującymi bliskość”, takie jak: płacz, dążenie do kontaktu wzrokowego, chwytywanie, przywieranie, tulenie, dzięki którym dzieci przyciągają i utrzymują uwagę innych ludzi.

Pierwsze interakcje matki i dziecka w tym okresie polegają przede wszystkim na dostrajaniu się do siebie, na harmonizowaniu rytmu działania, przy czym to na matce spoczywa „ciężar” owego dostosowania.

• Pierwszy rok życia dziecka

Tym co wyróżnia etap pierwszego roku życia, to jego niezwykle dynamika - w tym stosunkowo krótkim okresie dokonuje się szereg ilościowych i jakościowych zmian na gruncie fizycznym, psychomotorycznym, emocjonalnym i poznawczym, które w istotny sposób przekształcają funkcjonowanie dziecka w otaczającym je świecie. Zadaniem, przed którym stoi dorosły w tym okresie, to przede wszystkim dynamiczna odpowiedź na zmieniające się szybko potrzeby dziecka. Rodzic, który na tym wczesnym etapie jest głównym kreatorem przestrzeni wokół dziecka i pośrednikiem w doświadczaniu

jej poszczególnych aspektów, powinien być zarówno wrażliwym opiekunem, jak i elastycznym i pomysłowym architektem. Powinien tak zmieniać otoczenie fizyczne dziecka, by sprzyjało jego rozwojowi motorycznemu i poznawczemu, by stwarzało warunki do stymulujących interakcji opiekun - dziecko, by było bezpieczne i służyło poczuciu bezpieczeństwa. Przy czym znaczenie każdego z tych aspektów zmienia się w kolejnych miesiącach życia.

- **Przed przedszkolem - drugi i trzeci rok życia**

Okres pomiędzy pierwszym a trzecim rokiem życia, to czas w rozwoju dziecka, który zdominowany jest przez dwie aktywności: działalność zabawową i intensywne opanowywanie mowy, jako formy dojrzałej komunikacji. Dlatego w tym momencie życia wszelkie zmiany w otoczeniu dziecka, zarówno tym społecznym, jak i fizycznym, powinny sprzyjać aktywności zwanej „zabawą na serio” oraz stymulować umiejętności mówienia. Dzieci w tym wieku uwielbiają naśladować czynności zaobserwowane u dorosłych i bawić się dokładnie tymi przedmiotami, których używają dorośli. Dlatego powinniśmy otoczyć je przedmiotami, które w zabawie „na serio” będą odgrywać siebie, stworzyć im dostęp do niektórych „dorosłych” sprzętów i angażować je do pomocy w drobnych czynnościach. Jest to okres, w którym szczególnie często powinniśmy patrzeć na przestrzeń „oczami dziecka” i zadawać sobie pytanie: do jakiej aktywności ona nas zachęca? Dalej natomiast, jako że proces spostrzegania, w omawianej teorii, jest procesem wydobywania potencjalnych możliwości, dzięki kompetencjom nabywanym przez jednostkę w procesie uczenia się środowiska, to my mamy wpływ na to, jak wraz z upływem lat i gromadzeniem nowych doświadczeń, dziecko rozszerzać będzie spektrum *afordancji*, jakie dostrzega w docierających do niego bodźcach. Da mu to możliwość właściwego (zgodnie z subiektywnym doświadczeniem) wykorzystywania możliwości środowiskowych, poprzez selekcjonowanie pewnych znaczeń.

- **Co ważne w otoczeniu przedszkolaka?**

Największą zmianą jaka czeka dziecko, które skończyło trzy lata, jest sytuacja opuszczenia domu rodzinnego na kilka godzin dziennie, by wstąpić w zupełnie nowe dla siebie otoczenie i spędzać ten czas z innymi niż dotychczas ludźmi. Zakładając, że dorastanie przebiegało w sposób prawidłowy, maluch posiada gotowość na taką zmianę, a co za tym idzie pojawiają się nowe miejsca, które współtworzą mikrosystem dziecka, do których jako najważniejsze należy przedszkole. Struktura przestrzenna tych miejsc oraz kompetencje uczestniczących w nich nowych osób, zaczynają odgrywać coraz większe znaczenie dla rozwoju dziecka. W wieku przedszkolnym dziecko zaczyna funkcjonować w nowy, pod względem psychicznym, sposób. Potrafi ono tworzyć w myślach reprezentacje słowne przedmiotów i osób. W ten sposób nabywa nową zdolność - fantazjowanie. Od tego momentu, dzięki wyobraźni dziecko potrafi stworzyć różniący się od rzeczywistości obraz świata. To co udostępniamy dziecku w tym wieku, powinno w jak największym stopniu stymulować jego wyobraźnię i pozwalać mu na twórcze, swobodne działania. Zazwyczaj w tym okresie przedmioty, w rękach dziecka nabierają funkcji i znaczeń, jakich osoba dorosła często nie podejrzewa. Pozwolić dziecku na taką otwartą aktywność, nie tłamsząc jego spontanicznej kreatywności, jednocześnie pamiętając o doniosłej roli dorosłego w wartościowaniu i naznaczaniu świata w tym okresie - oto trudne zadanie jakie stoi

przed opiekunami przedszkolaka. Można powiedzieć, że jest to okres nauki poprzez zabawę i zabawy w nauce.

Podsumowując, każdy element pola aktywności dziecka - jego mikrosystemu jest niezwykle istotny dla jego rozwoju. Zarówno inni ludzie, jak i otaczające dziecko przedmioty mogą stanowić istotny czynnik stymulujący, bądź ograniczający jego rozwój. Jednakże żeby właściwie ocenić wartość stymulacyjną otoczenia, w jakim rozwija się dziecko, niezbędne jest uwzględnienie czynnika, jakim jest poziom upośredniania jego doświadczeń ze światem poprzez opiekuna dziecka.

** Szczegółowa bibliografia podana przez Autorkę dostępna jest w redakcji.*

Autorka jest absolwentką Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, obecnie kończy psychologię na UAM w Poznaniu.

¹ A. I. Brzezińska, J. Rawecka, Prezentacja inauguracyjna konferencję pt.: *Skąd dziecko wie to, co wie, czyli o tym, do czego dzisiaj potrzebny jest dziecku dorosły?* Konferencja nt.: *W poszukiwaniu nowych rozwiązań we wspomaganiu rozwoju dzieci. Profilaktyka logopedyczna szansą na dobry start w edukacji*, zorganizowana przez Wojewódzkie Centrum Doskonalenia Nauczycieli, 22 października 2009 r. we Wrocławiu.

² A. Brzezińska, *Wczesne dzieciństwo – 1. rok życia dziecka: szanse i zagrożenia dla rozwoju*, w: A. Brzezińska, E. Hornowska (red.), *Dzieci i młodzież wobec agresji i przemocy*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2007, s. 28-35.